

Zdzisław Haczek

68 324 88 05

zhaczek@gazetalubuska.pl



## TO MUZEUM WAS PORUSZY

### Kultura na haku

Czekam. I mam cichą nadzieję, że koronawirus kolejny raz aż tak mocno nie zmrozi kultury i placówki muzealne będą dostępne dla zwiedzających...

A czekam na oficjalne otwarcie nowej części Muzeum Ziemi Lubuskiej. Po nowej części zielonogórskiej instytucji oprowadził mnie dyrektor MZL Leszek Kania i jego zastępca Longin Dzieżyc. Padły zastrzeżenia, że jeszcze coś może na nowej ekspozycji się zmienić, o coś wystawy mogą się wzbogacić, ale... Ja już wtedy nie miałem wątpliwości: to muzeum przemówi do każdego! W nowym muzealnym holu wita nas portal z nieistniejącego już pałacu w Przytoku (najstarszy zabytek renesansowy w Zielonej Górze) z roku 1596. Portal jest tak wysoki, że „przebił” sufit i tym samym zaprasza nas na piętro w dobowanej części Muzeum Ziemi Lubuskiej. Ekspozycję historyczną, związaną z dziejami Zielonej Góry i Ziemi Lubuskiej - od czasów średniowiecza po współczesność -



FOT. ZDZISŁAW HACZEK

**Otwarcie planowane jest na koniec września 2020 r.**

przygotował zespół muzealników z wicedyrektorem MZL dr. Longinem Dzieżycem na czele. Monarchowie patrzą tu z obrazów na ruchomą makietę, na której wyświetlają się mapy regionu, to znów wypiętrzają się mury miasta. Nad makietą - panoramiczny ekran (sterowanie mamy pod ręką), na którym dowodzi sympatyczny Bachusik. Lekcja historii z takim nauczycielem będzie dla najmłodszych zwiedzających tylko przyjemnością. Dalej po jednej stronie mamy wszystko, co trzeba wiedzieć o historii zielonogórskiego winiarstwa, a po drugiej stronie - o tutejszym włókiennictwie. Powiększone na całą ścianę archiwalne

fotografie dają złudzenie, iż pracownicy winiarni sprzed stu lat zaraz wyjdą do nas z butelką w rękę. Pośrodku tej sali usadowił się słynny już „slimak”, czyli mocno powiększona i odpowiednio podświetlona panorama Grünberga z końca XIX wieku. Na zewnątrz „slimaka” czekają na nas wizjery fotoplastykonu. Robimy kilka kroków i jesteśmy w rzeczywistości, która kosztowała tysiące powojennych zielonogórczan i Lubuszan pokonanie setek kilometrów. Tu graniczną datą jest rok 1945. W gablotach dokumenty z obozów, pamiątki Sybiraków... Jest też wózek, jakiego używali przesiedleńcy. I multimediale kolumny, z których mówią do nas mieszkańcy - świadkowie historii. W kolejnej sali... „jedziemy” ku współczesności. Na ścianie wyświetlane są dawne kroniki. Wisi sztandar Zastalu. Sto! motocykli żużlowca Falubazu, są też kevlar, kask, wielkie zdjęcie... Obok kuszą twarze Władysława Sikory, Joanny Kołaczkowskiej i Dariusza Kamysa. Wybierasz ikony i już o Zielonogórskim Zagłębiu Kabaretowym wiesz wszystko. To bardzo skrócony opis tego, co znajdziemy na wystawie historycznej w nowej części Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze. Na kolejnym piętrze mamy przecież sztukę współczesną ze skarbami Galerii Złotego Grona (napiszę o tym wkrótce). ©©